

# G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

## P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 68. — We Wtorek dnia 20. Marca 1832.

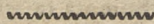
### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 16. Marca.

N. Król raczył Pułkownikowi *Herrmann*, członkowi Dyrekcji szkoły powszechnej wioskowej, dać order Orła Czerwonego 3. kl.

Odjechał stąd: *JO.* Namieśnik Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, Xiążę *Antoni Radziwiłł*, do Cieplic.

Cesarsko - Austriacki goniec gabinetowy, *Stejdel*, do Wiednia.



### Wiadomości zagraniczne.

*W ł o c h y.*

Z Rzymu, dnia 25. Lutego.

(*Z Gaz. Powsz.*) Dnia 22. m. b. przybyła wyprawa francuzka. Komendant, *P. Gallois*, wyprawił statek z oznajmieniem przybycia swego, wraz z zapytaniem, czy się na przyjęcie jego przygotowano. Kapitan portu odpowiedział w imieniu delegata, że ani czyniono przygotowania, ani chciano przyjąć go. Komendant francuzki odesławszy odpowiedź, że wporcie pozostanie, ponieważ jeden z okrętów jego przychodzący z Algieru z chorymi na pokładzie kwarentanę swoją odbyć powinien, oświadczył

przycém, że nazajutrz przybwszy do brzegu Delegata odwiedzić postanowił. Oprócz tego przesłał konsulowi francuzkiemu depesze do Posła francuzkiego w Rzymie. W nocy atoli wylądowali Francuzi pod wodzą Pułkownika *Combes*, opanowali bramę nadmorską, wkroczyli do miasta, przymusili podoficera jednego do szukania przytułku w domu Pułkownika *Lazzarini*, którego mieszkanie gwałtem otworzywszy jego samego mimo wszelkiej protestacyi za jeńca ogłosili, grożąc, że warownią szturmem zdobędą i całą załogę w pień wytną, jeśli by ich niechciano dobrowolnie przyjąć. Oficer w fortecy komenderujący, Xiążę *Ruspoli*, mimo zlecenia mu danego, aby na przypadek potrzeby warowni siłą oręża bronił, poczytał jednakowo za dogodniejszą, konwencyą jakąś ułożyć, stósownie do której chorągwie obydwóch dworów na wałach miały być zatknięte i wojska papieżkie i francuzkie, dopóki by nienadeszły nowe rozkazy z Rzymu, służbę razem sprawować miały. Ojciec ś. zgrozą przejęty na taki gwałt, natychmiast wydał notę do Posła francuzkiego w Rzymie. W tej nocy ułożonej w wyrazach *P. St. Aulaire* wielce zobowiązujących zakłada Papież z największą sprężystością protestacyą przeciw wylądowaniu w ogóle, a w szczególności przeciw zgwałceniu praw narodów. Przekonany jest, że wypadki te nie nastąpiły za zleceniem rządowém, tylko w sku-

tek nadużycia władzy ze strony Pułkownika dowodzącego; że zapewne téż Poseł sam o tém wszystkim nic niewiedział, gdyż dawniejsze jego oświadczenia krokom takim wbrew są przeciwnie. Domaga się więc rychłego wyjaśnienia tych nieporozumień, jako téż niezwłocznego ustąpienia Francuzów z Ankony i wynagrodzenia szkód przez nich zrzadzonych. — Prędkością błyskawicy rozeszły się te wiadomości po całym Rzymie. Głoszono, że Papież, niepozycytując się być nadal bezpiecznym w stolicy, opuści kraj swój, gdyby nie jak najrychlejš zadostę uczynienie ze strony gabinetu Tuileriów nastąpiło. Twierdzono, iż on natenczas wszystkich Biskupów wezwie, aby całemu światu katolickiemu oświadczyli, że głowa kościoła w utrapieniach i wucisku o pomoc jego błaga; że natychmiast karnawał zupełnie zostanie zabronionym, gdyż Ojciec święty uznaje się być w stanie uwięzionego. — Poseł francuzki oświadczył, że o wypadku w Ankonie niepierwój został zawiadomionym, jak Papież sam; iż bynajmniej niewie, czy komendant postępował stósownie do rozkazu i woli rządu, że się więc dalszych uwiadomień z Paryża doczekać trzeba. — To się staje tém bardziej podobném do prawdy, gdyż Generalł Cubrières już od dawna spodziewany, dopiero nocy onegdajszéj do Civita-Vecchia a dzisiaj do Rzymu przybył, ponieważ wiatry przeciwnie przez 7 dni go wstrzymywały. Lecz właśnie przybycie okrétu francuzkiego w tym momencie do Civita-Vecchia pomnaża pogłoski niepokojące. Zdaje się, że Poseł, wielce zasłużony o utrzymanie pokoju Europejskiego, jeszcze z pewnością sobie tuszy, że się wszystko da załatwić i pokójocalić. Dnia jutrzejszego da on wspaniały bal kostiumowany, na który wiele zaproszono gości.

Z nad granicy włoskiéj, d. 29. Lutego.

Więść o zajęciu Ankony przez wojska francuzkie większe sprawiła wrażenie i większój wszystkich nabawiła obawy, niż się tego spodziewać można było. Lecz wrzeczy saméj całej to wydarzenie tego niewarte. Bo krok ten rządu francuzkiego nastąpił podobno za porozumieniem się z Austryakami i oba mocarstwa powtórnie oświadczyły, że obsadzenie legacyi natychmiast ustanie, skoro tylko pokój i porządek publiczny ustalone tam będą, Austrya oprócz tego niewaha się liczbę wojska swego okupacyjnego o 3000 zmniejszyć, wskutek czego podobnież Francya się zobowiązała, do wystania niewiększój liczby do Włoch.

*N i d e r l a n d y.*

Z Hagi, dnia 8. Marca.

Gazeta Amsterdamska handlowa donosi:  
„Twierdzą, że w tych dniach w gabinecie

naszym ważne nader uczyniono postanowienia względem stósunków z Belgią zachodzących, i że wkrótce nastąpią w téj sprawie stanowcze udzielenia. Szczegóły wszystkie, jak powiadają, są w wysokim stopniu zaspokajające. Pewną zdaje się być rzeczą, że, z zastrzeżeniem niektórych odmian w 24 artykułach, trudności dotychczas zachodzące, uprzątniono. Akta dotyczące się téj sprawy, już są przez N. Pana potwierdzone, i wedle powszechnéj pogłoski, Hrabieciu Orłowi wręczone.

*F r a n c y a.*

Z Paryża, dnia 6. Marca.

Generalł Solignac ogłosił w Bourbon-Vendée, że Król w miesiącu Maju Departament ten zwiedzi.

Messageur powiada, że najświeższe depeche z Hiszpanii głoszą, iż Król Ferdynand VII. wytrwać postanowił w zamiarze swoim posilkowania Dom Miguela.

Jest to rzeczą niezawodną, iż przedsięwzięć chciano nową wyprawę do Algieru, na czele której miał stanąć Xiążę Orleański, ponieważ się zdaje, że obecność Xięcia w Algierze choć niekoniecznie potrzebna, jednak jest życzliwą.

Umarł tu sławny Champollion w 41. roku życia swego. Główną przyczyną śmierci jego było zbytne wyteżenie sił w zawodzie swoim naukowym. Zajmował on się od dwóch lat ułożeniem w jedno systematyczne dzieło materyałów zebranych w podróży egipskiej. Będzie trudną, owszém rzeczą niepodobną do wykonania, znaleźć kogo, któryby te prace mógł do końca przyprowadzić. Przed śmiercią jeszcze wyszedł jego rozkład grammatyczny o języku i piśmie Egipcyan.

Przez śledztwa w rewolucyi Lutówéj zabrano już przeszło 200,000 fr. gotowizny i w papierach. Summa ta więc codziennie się zwiększa. Oprócz tego znaleziono wexle na 60,000 fr. na bankiera jednego w Londynie, który zawołanym jest stronnikiem fakcyi Karolistów. — Powiadają, że Pan Ouvrard, sławnej pamięci, także miał udział jakiś w tym spisku, gdyż on to kierował interesami pieniężnymi.

Młody mężczyzna pięknie ubrany udał się onegdaj konno do zakładu, nazwanego de Prado, gdzie wielki był bal. Oddawszy konia swego, poszedł do składu kostiumów, żądając tam dla siebie domino. Niebyło już żadnego. Prosił więc kupca, aby mu na godzinę pożyczył fraka, gdyż on w swym surducie niemógłby wnijszć do sali, czego gorąco pragnie. Przebierającemu się wypadł pistolet z kieszeni, nabity kulą. Aresztowa-

no go natychmiast; zdaje się być pewnym, iż szukać chciał na balu niewierną kochanki swojej i ją tam zastrzelić.

Wiadomości z Tulonu sięgają aż do d. 28. z. m.: Uzbrajanie okrętów trwa ciągle, lecz szczegóły tego naturalnie niesą ciekawe. Zdaje się, że rząd na miesiąc Maj chce uzbroić wielką flotę, o której politycy nasi twierdzą, iż nie do Włoch, lecz do Portugalii jest przeznaczoną, aby na przypadek zbrojnej interwencji Hiszpanów, dzielnie posilkować Dom Pedra. Rozumieją tu powszechnie, że Anglia na takie kroki gabinetu naszego zezwoliła, chociaż się sama czynnego i bezpośredniego działania wyrzeka, zmierzając jedynie do zabezpieczenia interesów swoich handlowych.

Z Bordeaux donoszą, że tam wszystkie większe okręty przewozowe zamówione są przez Dom Pedra, aby wojska eskadry z Terceiry przeprowadzić do Portugalii.

Karnawał wczorajszy był nader świetny; wszędzie panowała niczém nieprzerwana wesołość; złodzieje nadzwyczaj się krządzali; 17 zdybano, których natychmiast na policję zaprowadzono.

Gruchnęła wieść, że w Bourges wielki ma być założony depot artyleryczny. — Ma się podobnież odbyć przegląd 11go dywizyonu, którego centrum stoi w Bordeaux. 6 pułków rozstawiono en echellon aż do Pyreneów. — W miastach główniejszych dywizyonów militarnych mają być pod dozorem Pułkownika Amoros urządzone zakłady ćwiczenia ciała.

Podług wiadomości z Awinionu z dnia 28. Lutego, nadszedł tam rozkaz przez telegrafy, aby wsparcia pieniężne, przez Polaków dotychczas pobierane, zredukowano na taki żołąd, jaki jeńcy wojenni zazwyczaj odbierają. Stosownie do tego zmniejszono płacę Kapitanów dotychczas 90 fr. wynoszącą, na 66 fr. miesięcznie; Poruczników na 50 fr.; Podporuczników na 41 fr. — Podoficerowie zamiast 1 fr. 20 centymów, otrzymują teraz codzień 30 cent., a prości po 15 cent. Podoficerowie i szeregowi otrzymują oprócz tego chleb.

Odrzucenie przez Izbę Deputowanych poprawki, jaką uczyniła Izba Parów do prawa o uroczystym obchodzie dnia śmierci Ludwika XVI. stanowi główny przedmiot rozmowań tutejszych dzienników. Journal des Débats powiada: Votum Izby Deputowanych jest nowym powodem zadowolenia dla tych, którzy mocno pragną zapalenia zaciętej walki między obudwoma stronnictwami. Co do nas, spór tego rodzaju mało nas zatrwaja; niesą to pytania interesujące ogół; a w samej rzeczy, we Francji znajduje się mało ludzi, którzyby

się mocno ubiegali za zniesieniem prawa z dnia 19. Stycznia. Mało o to chodzi, czyli prawo to będzie zniesione uchwałą władzy prawodawczej, lub czyli też tak tylko wyjdzie ze zwyczaju. Francya w roku 1832. ma coś innego do czynienia, jak zapalać się za kwestyami historycznymi; a niema w świecie nic chłodniejszego, nad sztuczne rozniecanie wygasłych już namiętności. — National mniema, że teraz już żadna z Izb obudwóch cofnąć się niemoże i jak jedyny środek zaradczy Ministeryum, uważa mianowanie nowych Parów. — Journal du Commerce podaje dwa środki, jakimi Ministeryum wydobyć się może z kłopotu, przy sporze Izb obudwóch; modyfikacją ducha Parostwa lub rozwiązaniem Izby Deputowanych; pierwsze tylko przez udzielenie Parostwa Deputowanym osiągnięte być może; lecz jest pytaniem ileby Deputowanych chciało przyjąć tę godność? Rozwiązanie Izby Deputowanych w takim tylko przypadku może postawić Ministeryum w korzystniejszém położeniu; jeżeli sprawy zagraniczne szybciej i w bardziej zadowolniającym sposobie będą rozstrzygnięte. — Constitutionnel bardzo pochwała postępowanie Izby Deputowanych. — Toż samo i dziennik Temps, który doradza mianowanie wielkiej liczby Parów.

## Rozmaite wiadomości.

Rzymianki noszą przy sobie w zimie garnuszki z ogniem i zowią je *marito*. Niewiedzieńcy jednak, czy to ma być komplementem, czyli satyrą na mężów.

Tak zwany „plac hiszpański“ w Rzymie zstawał do niedawnych jeszcze czasów, na mocy szczególnego układu, pod policją Pości hiszpańskiego, który w tém miejscu ma pałac. Nawet złoczyńcę nikt się nieważył w tém miejscu pochwycić, i niejeden zabójca, schroniwszy się tu przed policją papieżką, znalazł tu czas do ucieczki, nim formalności uwiadomujące o zbrodni dopełnione zostały. Tu także, i tylko tu, pała wesołe kapłanki Wenerji bezwstydnie swoje ofiary, tu mają swoje świątynie, z których wieczorem rojem wychodzą. Poważny Hiszpan liczy to do swoich szumnych tytułów, że jest najwyższym opiekunem tych dziewic.

Baronowa Feuchéres, o której tyle teraz piszą gazety z powodu testamentu Xięcia Bourbon, nazywa się właściwie Zofia Dawes i urodziła się w St. Helena na wyspie Wight, gdzie teraz jeszcze familia jój żyje. Przy bytności Monarchów sprzymierzonych w Ports-

mouth roku 1814. służyła za dziewczkę w jednej z gospód tego miasta, gdzie Xiążę Bourbon ujrzał ją i pokochał. Zofia Dawes zaproszona była r. 1817. do Paryża, tam poznała się z jednym z Adjutantów Xięcia i poszła za niego. Wnet małżonek jej na Pułkownika postąpił, ona dostała tytuł Baronowej Feuchères, stoli związki jej z Xięciem Bourbon niepodobały się małżonkowi i sprawiły rozłączenie. Robert Dawes, ojciec tej tyle uazczęśliwionój damy, która często teraz na dworze francuzkim bywa, był majtkiem, trudnił się połowem ostryg, a oraz niebezpiecznym przemysłnikiem rzemiosłem. Przed 5 laty jeszcze umieszczony był w pewnym zakładzie, przeznaczonym dla ubogich, skąd wydobyla go Baronowa i umieściła w porządnym domu w Cavisbook, gdzie umarł przed ośmnaścią miesięcy.

W Manchester (w Anglii) przybito niedawno odezwę, w której niepodległe, wolne Angielki wzywano do politycznych stowarzyszeń niewieścich. Wkrótce może powstanie nowy Brougham w gorsecie. — I w innych względach celują w Anglii kobiety; na czele dramatycznych autorów tegoczesnych kraju tego jest także kobieta, mistress Gore.

Machina parowa, która 7. Grudnia r. z. wiozła po raz pierwszy na drodze z Manchester do Liverpool szereg powozów, za złamaniem się jednej szruby zbiwszy się z drogi, wyrzuciła razem wszystkie ciągnięone przez się pojazdy z siedzącymi w nich 200 podróżnymi. Szczęściem żaden z nich nieutracił życia.

### OBWIESZCZENIE.

W nocy z dnia 12/13. Grudnia 1831. r. zostały przez dwóch officialistów pogranicznych, w bliskości młyna Siekierzyn, powiatu Ostrzeszowskiego, 28 sztuk wieprzy, które zapewne z Polski przemycone były, zabrane.

Gdy zaganiacze tych wieprzy zbiegli, tedy ostatnie zostały po poprzedniem oczyszczeniu, otaxowaniu ich, i obwieszczeniu terminu licytacyjnego w dniu 13. Grudnia 1831. przez Królewski Przykomorek Celny I. w Grabowie za 97 Tal. 9 sgr. publicznie sprzedane.

W skutek przepisu §. 180. Tyt. 51. Cz. I. Ordynacyi Sądowej, wzywa się zatem nieznanym właścicieli w celu udowodnienia praw swoich do zebranój z aukcyi summy, aby w przeciągu 4 tygodni od dnia, w którym niniejsze obwieszczenie pierwszy raz w dzienniku intelligencyjnym umieszczone będzie, na Królewskim Głównym Urzędzie Celnym w Podzamczu, się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie

summa zebrana na rzecz skarbu obrachowana będzie.

Poznań, dnia 24. Stycznia 1832.  
Tajny Nadradzca finansów i prowincyalny Dyrektor poborów,  
Loeffler.

### OBWIESZCZENIE

Do publicznego wydzierzwawienia gospodarstwa na Wildzie górnej pod Nro. 26. położonego, do pozostałości Antoniego i Kunegundy małżonków Schük należącego z inwentarzem do tegoż należącym na 6 lat od 15 Marca r. b. rachując, wyznaczylismy termin na

dzień 31 wszy Marca r. b. przed południem o godzinie 10. przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Boetticher w izbie naszej instrukcyjnej, na który ochotę dzierzwawienia mających z tém oznajmieniem wzywamy, iż każdy licytant w terminie 150 Tal. kaucyi złożyć winien.

Poznań, dnia 7. Marca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Na mocy zlecenia tutejszego Król. Sądu Ziemiańskiego sprzedawać będą za gotową zaraz wyliczyć się mającą zapłatę, oszacowaną na 415 Tal. pozostałość ruchomą po Piotrze i Katarzynie małżonkach Lange, z sprzętów domowych, pościeli, rzeczy ubiorowych i trzewików damskich różnego gatunku składającą się, wodbyć się mającym w domu, na Wrocławskiej ulicy tutejszej pod No. 238. położonym,

dnia 28go Marca r. b. o godzinie 8. zrana, terminie, na który ochotę kupna mających niniejszém wzywam.

Poznań, dnia 16. Marca 1832.

Referendaryusz Król. Sądu Ziemiańskiego,  
Noeldechen.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 16. Marca 1832.	Papierami	Gotowizną
Oblięi dłuęu państwa . . . . .	94	93½
Oblięi bankowe aż do włącznie lit. H. . . . .	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .	—	97½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . .	—	98½
Wschodnio-Pruskie . . . . .	—	99½
Szląskie . . . . .	105½	—

Poznań, dnia 19. Marca 1832.

Papierami, Gotowizną, Od 100  
Kurs obligów m. Poznania 96 — 4